

Sygn. akt IV KO 141/20

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie oskarżonych: G. T., J. F., E. B. i M. S.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 17 lutego 2021 r.,
wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...),
w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł **wniosku nie uwzględnić**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy oskarżonych: G. T., J. F., E. B. i M. S. innemu sądowi równorzędnemu, wskazując, że G. T. jest czynnym adwokatem w K. i występuje także przed Sądem Apelacyjnym jako obrońca i pełnomocnik. Występuje również jako strona w sprawach związanych z procesem rozwodowym, gdzie po drugiej stronie występuje A. G. – sędzia Sądu Rejonowego w W., obecnie delegowana do pracy w (...) Szkole (...) w K., która występowała w niniejszej sprawie w charakterze świadka. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że oskarżony podnosi, iż sędziowie Sądu Apelacyjnego w (...) wydawali stronnicze, niekorzystne dla niego rozstrzygnięcia i wskazuje na wytoczoną przez niego sprawę o ochronę dóbr osobistych m.in. przeciwko Prezesowi Sądu Apelacyjnego w (...) oraz sędziom tego Sądu (G. K., P. C. oraz B. B.), która została przekazana do rozpoznania w trybie art. 44 k.p.c. Sądowi Okręgowemu w R., złożył kilkanaście wniosków o wyłączenie sędziego

rozpatrującego sprawę w pierwszej instancji, dwukrotnie składał wnioski o wyłączenie składu orzekającego w postępowaniu odwoławczym, podnosi iż członkowie składu orzekającego prowadzą zajęcia w (...) Szkole (...) w K., gdzie obecnie delegowana jest do pracy skonfliktowana z nim żona, a szereg sędziów tego sądu prowadziło i obecnie prowadzi zajęcia w tej Szkole, przy organizacji których bierze udział żona oskarżonego, żywotnie zainteresowana negatywnym dla niego rozstrzygnięciem i wykorzystująca swoje znajomości, aby mu zaszkodzić. Ponadto, oskarżony i jego obrońcy podnosili kwestię deprecjonowania ich jako adwokatów przez SSO B. P. i SSO A. S., co ujawniło się w związku z postępowaniem w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w/w sędziów, a jeden z członków składu orzekającego, jako zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, popierał stanowisko obrońców sędziów

Obrońca oskarżonego, który wcześniej wnosił o wystąpienie do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., w pismach z dnia 12 stycznia 2021 r. i z dnia 3 lutego 2021 r. prezentował stanowisko zgodne z inicjatywą Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Wniosek Sądu Apelacyjnego nie jest zasadny i nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazać należy, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Wbrew inicjatywie Sądu Apelacyjnego, wyrażonej po kilkunastu miesiącach od daty pierwszej rozprawy odwoławczej, taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała.

Przypomnieć trzeba, że kwestia przekazania tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jeszcze na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, była przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Postanowieniem z dnia 4 marca 2015 r., sygn. akt IV KO 7/15,

Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. akt III K (...). Mimo upływu czasu i zmiany etapu postępowania, stanowisko przedstawione w uzasadnieniu wcześniejszego orzeczenia Sądu Najwyższego nie zdezaktualizowało się.

Sąd Apelacyjny w (...) należy do sądów najwyższego rzędu sądownictwa powszechnego, jest sądem odwoławczym właściwym dla rozpoznawania spraw z obszaru właściwości czterech sądów okręgowych, w tym Sądu Okręgowego w K., w którego właściwości leży drugie co liczby mieszkańców miasto w Polsce i nie do przyjęcia jest zakładanie, że nie jest on w stanie rozpoznać niniejszej sprawy w sposób niestwarzający zagrożenia dla zaufania co bezstronności, obiektywizmu i swobody orzekania sędziów, tylko z tego powodu, że dotyczy ona oskarżonego wykonującego zawód adwokata, którego skonfliktowany z nim małżonek jest sędzią sądu rejonowego mającego siedzibę w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w K.

Niczego w tym zakresie nie zmienia to, że wymieniona sędzia jest delegowana do pracy w (...) Szkole (...) w K., a sędziowie Sądu Apelacyjnego w (...) – podobnie zresztą, jak i sędziowie innych sądów – prowadzą w niej zajęcia. Szkoła ta nie pozostaje przecież w strukturze organizacyjnej Sądu Apelacyjnego, a orzekający w nim sędziowie nie są z nią związani podległością służbową. Sąd Najwyższy nie wyklucza tego, że w przypadku poszczególnych sędziów Sądu Apelacyjnego mogą zachodzić okoliczności stanowiące podstawę wyłączenia od rozpoznawania sprawy oskarżonego, ale możliwość ich wystąpienia nie uzasadnia sięgania po unormowanie z art. 37 k.p.k. Dotyczy ono tych zagrożeń dla bezstronności i obiektywizmu orzekania, które dotyczą całego sądu właściwego do rozpoznania sprawy, postrzeganego jako instytucja.

Sam fakt wyrażania przez oskarżonego subiektywnego przekonania o braku obiektywizmu sądu rozpoznającego jego sprawę nie stanowi wystarczającej przesłanki nadzwyczajnej zmiany jego właściwości.

Istnienie okoliczności mogących wywoływać wątpliwości co bezstronności sędziego orzekającego w danej sprawie podlega ocenie w trybie określonym w art. 41 § 1 k.p.k., nawet wówczas, gdyby okazało się, że zachodzą one w stosunku do wszystkich sędziów orzekających w danym sądzie i ostatecznie prowadziło do

przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 43 k.p.k.